

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w komunikacie ogłoszonym w Phenjanie 22 stycznia br. donosiło, że oddziały armii ludowej, współdziałając ściśle z oddziałami ochotników chińskich, kontynuują na wszystkich frontach walki z nacierającymi wojskami interwentów amerykańsko-angielskich i wojskami lisymanowskich, zadając im straty w ludziach i sprzęcie.

Dnia 22 bm. oddziały artylerii przeciwlotniczej i strzelców niszczących samolotów zestrzeliły trzy samoloty nieprzyjacielskie, które brały udział w nalotach na obszary Nampho, Wonsan i Hamhyn.

Rokowania w Panmunđon

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Panmunđon, że posiedzenie komisji rozejmowej w dniu 21 bm. trwało zaledwie 10 minut. Strona amerykańska wykazała niechęć do rozwiązania omanowianego problemu, proponując od razu po rozpoczęciu posiedzenia przerwanie obrad.

Przedstawiciel koreańsko-chiński oświadczył, że strona ludowa czyniła wszystko, aby zapewnić osiągnięcie trwałego rozejmu w Korei. Dalsze zmiany w propozycji ludowych są niemożliwe.

Okończono, że strona amerykańska wysuwa nieodraczone żądania, by przyznano jej prawo ingerencji w sprawy wewnętrzne Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ma jedynie na celu sterczenie rokowaniom w kwestii zawarcia rozejmu.

Rząd Iranu zamknął konsulat brytyjski

(f) PARYŻ (PAP). Z Teheranu donoszą, że rząd irański odrzucił protesty rząd brytyjskiego przeciwko zarządzeniom w sprawie zamknięcia konsulatów brytyjskich na terytorium Iranu i wprowadził te zarządzenia w życie.

*

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że rząd brytyjski postanowił odwołać z Teheranu dotychczasowego ambasadora Shepherda, wyznaczając na jego miejsce obecnego posła brytyjskiego w Budapeszcie — Roberta Hankeya. Rząd Iranu nie udzielił swego zgody na tę nominację.

Amerykanie przejmują dowództwo nad armią grecką

(f) SOFIA (PAP). Z Aten donoszą, że amerykańska misja wojskowa w Grecji przygotowała pełną kaskadę amerykańskiej armii greckiej. Stanowisko dowódcy naczelnego armii greckiej będzie zniósł na komendę nad wojskami greckimi będzie sprawował dowództwo sił zbrojnych bloku atlantyckiego. Armia grecka będzie zreorganizowana na wzór amerykański.

Zamknięcie dwóch postępowych dzienników w Atenach

(f) SOFIA (PAP). Z Aten donoszą, że grupa parlamentarna Zjednoczonej Lewicy Partii Demokratycznej (EDA) ogłosiła komunikat, w którym protestuje kategorycznie przeciwko zamknięciu przez rząd dwóch „postępowych” dzienników „Efiris” i „Efiris Irinis”.

Na marginesie

„Europejskie” kanale

Mikolajczyk + Ciołkosz + Vargas + Osusky + paru fałszywych zachodnio-europejskich + paru hitlerowców bonskich + oto szumowiny zwane „Ruchem europejskim”. Zebrali się, szumowiny na konferencję w Londynie. Cel oficjalny — „akt wiary”, jak gromadziła, a metnie oświadczył na otwarciu jeden z reakcyjnych brytyjskich polityków. Cel nieoficjalny: zyskiwanie cześci ostawionych tu milionów dolarów uchwalonych przez Kongres USA na cele dywersyjne i szpiegostwa przeciw wołnym narodom. Toteż na konferencji reprezentowani są zarówno wykonawcy — emigranckie śmietniki wymiecione z krajów demokracji ludowej — jak i mocodawcy — atlantyckie reakcyjne.

Z ramienia brytyjskich imperialistów witali zebranych był minister Leopold Amery. Dla zagajenia konferencji, której zadaniem m. in. jest podporządkowanie emigranckich grupk wymaganiami trizonijskich odwoławców — Amery jest człowiekiem iście opatrzościowym. Był on jedną z ostoi polityki monarchistycznej w Anglii jeszcze przed wojną, czym tak się skompromitował, że nawet wśród reakcji brytyjskiej, że nie może już brać czynnego udziału w życiu politycznym. Jego syn wyścignął w pełni wnioski z postawy ojca i w czasie wojny był spikerem radia hitlerowskiego, nawołującym żołnierzy brytyjskich do dezercji. Pod naciskiem burzowej opinii publicznej został nazajutrz po wojnie skazany na śmierć za zdradę stanu przez sąd brytyjski. Francuska reakcja reprezentuje — i to wcale nieźle —

Koła gospodarcze Europy zachodniej domagają się normalnej wymiany handlowej z ZSRR i krajami demokracji ludowej

Przed Międzynarodową Konferencją Gospodarczą w Moskwie

(f) WIEDEŃ (PAP). W Leoben odbyła się konferencja przedstawicieli rad zakładowych 29 wielkich zakładów metalurgicznych, na której przemówienie wygłosił członek komitetu organizacyjnego międzynarodowej konferencji gospodarczej prof. Dobersberger. Mówca oświadczył, że rozwój gospodarki austriackiej odbywa się pod znakiem zwiększenia produkcji surowców kosztem wyrobu gotowych towarów. Punkt ciężkości handlu zagranicznego Austrii przesunięty został na eksport surowców do krajów Europy zachodniej. Równocześnie Austria musiała na rozkaz Amerykanów zredukować swój handel z krajami Europy wschodniej o 30 proc. ogółu obrotów przedwojennych o 10 proc. Taka polityka gospodarcza jest sprzeczna

z interesami narodu austriackiego. Uczestnicy konferencji uchwaliли rezolucję, w której domagają się zacieśnienia stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Konferencja wezwwała ludność pracującą Austrii do poparcia tej rezolucji.

BRUKSELA (PAP). Dziennik „Drapeau Rouge” w artykule, poświęconym międzynarodowej konferencji gospodarczej, stwierdza, że rozszerzenie wymiany handlowej pomiędzy Belgią a krajami Europy wschodniej przyczyniłoby się do rozwiązania wielu trudności, na jakie napotyka obecnie gospodarka belgijska. Przemysł belgijski przeżywa poważny kryzys. Przez nawiazanie stosunków handlowych z ZSRR Belgia mogłaby zapewnić swemu przemysłowi wiel-

kie zamówienia i poczynić zakupy cennych towarów w ZSRR.

Dziennik podkreśla, że Belgia zyskałaby również bardzo wiele na rozszerzeniu wymiany towarowej z krajami demokracji ludowej oraz Chiną i Republiką Ludową.

PARYŻ (PAP). Dziennik „Humanite” zamieszcza cykl artykułów, poświęconych trudnościom gospodarczym Francji, które wynikły m. in. wskutek ograniczenia handlu z krajami Europy wschodniej.

Dziennik, omawiając kryzys, jaki przechodzi francuski przemysł budowy okrętów, stwierdza, iż podczas gdy stocznie francuskie zatrudniały w 1948 roku 250 000 robotników, to obecnie zatrudniają one zaledwie 100 000 robotników. Przyczyną tego jest polityka dyskryminacyjna w stosunkach handlowych z krajami wschodnio-europejskimi.

Konferencja pracowników przemysłu samochodowego, która obradowała w Paryżu w dniach 12 i 13 stycznia, również wypowiedziała się za rozszerzeniem wymiany handlowej z krajami Europy wschodniej. Kupcy i przemysłowcy departamentu Aube wystosowali do ministra przemysłu rezolucję z żądaniem zawarcia normalnych układów handlowych z krajami Europy wschodniej oraz powołania komisji w celu zbadania problemów, związanych z nadchodzącą konferencją gospodarczą w Moskwie.

Nawet reakcyjny dziennik „Figaro” stwierdza, że ograniczenie obrotów handlowych z Europą wschodnią zwiększa w znacznej mierze trudności gospodarcze krajów zachodnio-europejskich.

Jeśli występujemy przeciwko jednej, wprost nieprawdopodobnej kandydaturze — Korei Południowej, to jest to dla każdego zrozumiałe. Zresztą nikt tuż tutaj nie popiera poważnie tej kandydatury.

Przypominając, że delegacja polska popierała na kolejnych sesjach Zgromadzenia wnioski, które nie uznawały dyskryminacji politycznej przy przyjmowaniu nowych członków ONZ, ambasador Michałowski stwierdza:

Stany Zjednoczone stosują natomiast taktykę rozrywki, przetargów, dyskryminacji. Usiłują one zdyskwalifikować pięć krajów, których ustrój polityczny, gospodarczy i społeczny nie odpowiada Departamentowi Stanu.

Mówca zaznaczył, że ta polityka Stanów Zjednoczonych stanowi pogwałcenie Karty i podważanie umów międzynarodowych.

Delegacja polska popiera rezolucję ZSRR i apeluje do wszystkich delegatów, którzy istotnie pragną porozumienia i pokojowej współpracy między wszystkimi narodami, pragną rozszerzenia naszej organizacji i nadania jej powszechnego charakteru, aby ten wniosek również poparli. W ten sposób zakończył delegat polski — z naszego porządku dziennego — jeden przynajmniej punkt niezgodny między wielkimi mocarstwami.

Jeśli występujemy przeciwko jednej, wprost nieprawdopodobnej kandydaturze — Korei Południowej, to jest to dla każdego zrozumiałe. Zresztą nikt tuż tutaj nie popiera poważnie tej kandydatury.

Przypominając, że delegacja polska popierała na kolejnych sesjach Zgromadzenia wnioski, które nie uznawały dyskryminacji politycznej przy przyjmowaniu nowych członków ONZ, ambasador Michałowski stwierdza:

Stany Zjednoczone stosują natomiast taktykę rozrywki, przetargów, dyskryminacji. Usiłują one zdyskwalifikować pięć krajów, których ustrój polityczny, gospodarczy i społeczny nie odpowiada Departamentowi Stanu.

Mówca zaznaczył, że ta polityka Stanów Zjednoczonych stanowi pogwałcenie Karty i podważanie umów międzynarodowych.

Delegacja polska popiera rezolucję ZSRR i apeluje do wszystkich delegatów, którzy istotnie pragną porozumienia i pokojowej współpracy między wszystkimi narodami, pragną rozszerzenia naszej organizacji i nadania jej powszechnego charakteru, aby ten wniosek również poparli. W ten sposób zakończył delegat polski — z naszego porządku dziennego — jeden przynajmniej punkt niezgodny między wielkimi mocarstwami.

Jeśli występujemy przeciwko jednej, wprost nieprawdopodobnej kandydaturze — Korei Południowej, to jest to dla każdego zrozumiałe. Zresztą nikt tuż tutaj nie popiera poważnie tej kandydatury.

Przypominając, że delegacja polska popierała na kolejnych sesjach Zgromadzenia wnioski, które nie uznawały dyskryminacji politycznej przy przyjmowaniu nowych członków ONZ, ambasador Michałowski stwierdza:

Stany Zjednoczone stosują natomiast taktykę rozrywki, przetargów, dyskryminacji. Usiłują one zdyskwalifikować pięć krajów, których ustrój polityczny, gospodarczy i społeczny nie odpowiada Departamentowi Stanu.

Mówca zaznaczył, że ta polityka Stanów Zjednoczonych stanowi pogwałcenie Karty i podważanie umów międzynarodowych.

Delegacja polska popiera rezolucję ZSRR i apeluje do wszystkich delegatów, którzy istotnie pragną porozumienia i pokojowej współpracy między wszystkimi narodami, pragną rozszerzenia naszej organizacji i nadania jej powszechnego charakteru, aby ten wniosek również poparli. W ten sposób zakończył delegat polski — z naszego porządku dziennego — jeden przynajmniej punkt niezgodny między wielkimi mocarstwami.

Jeśli występujemy przeciwko jednej, wprost nieprawdopodobnej kandydaturze — Korei Południowej, to jest to dla każdego zrozumiałe. Zresztą nikt tuż tutaj nie popiera poważnie tej kandydatury.

Przedstawiciel koreańsko-chiński oświadczył, że strona ludowa czyniła wszystko, aby zapewnić osiągnięcie trwałego rozejmu w Korei. Dalsze zmiany w propozycji ludowych są niemożliwe.

Okończono, że strona amerykańska wysuwa nieodraczone żądania, by przyznano jej prawo ingerencji w sprawy wewnętrzne Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ma jedynie na celu sterczenie rokowaniom w kwestii zawarcia rozejmu.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że rząd brytyjski postanowił odwołać z Teheranu dotychczasowego ambasadora Shepherda, wyznaczając na jego miejsce obecnego posła brytyjskiego w Budapeszcie — Roberta Hankeya. Rząd Iranu nie udzielił swego zgody na tę nominację.

Z Aten donoszą, że amerykańska misja wojskowa w Grecji przygotowała pełną kaskadę amerykańskiej armii greckiej. Stanowisko dowódcy naczelnego armii greckiej będzie zniósł na komendę nad wojskami greckimi będzie sprawował dowództwo sił zbrojnych bloku atlantyckiego. Armia grecka będzie zreorganizowana na wzór amerykański.

Z Aten donoszą, że grupa parlamentarna Zjednoczonej Lewicy Partii Demokratycznej (EDA) ogłosiła komunikat, w którym protestuje kategorycznie przeciwko zamknięciu przez rząd dwóch „postępowych” dzienników „Efiris” i „Efiris Irinis”.

Mikolajczyk + Ciołkosz + Vargas + Osusky + paru fałszywych zachodnio-europejskich + paru hitlerowców bonskich + oto szumowiny zwane „Ruchem europejskim”. Zebrali się, szumowiny na konferencję w Londynie. Cel oficjalny — „akt wiary”, jak gromadziła, a metnie oświadczył na otwarciu jeden z reakcyjnych brytyjskich polityków. Cel nieoficjalny: zyskiwanie cześci ostawionych tu milionów dolarów uchwalonych przez Kongres USA na cele dywersyjne i szpiegostwa przeciw wołnym narodom. Toteż na konferencji reprezentowani są zarówno wykonawcy — emigranckie śmietniki wymiecione z krajów demokracji ludowej — jak i mocodawcy — atlantyckie reakcyjne.

Z ramienia brytyjskich imperialistów witali zebranych był minister Leopold Amery. Dla zagajenia konferencji, której zadaniem m. in. jest podporządkowanie emigranckich grupk wymaganiami trizonijskich odwoławców — Amery jest człowiekiem iście opatrzościowym. Był on jedną z ostoi polityki monarchistycznej w Anglii jeszcze przed wojną, czym tak się skompromitował, że nawet wśród reakcji brytyjskiej, że nie może już brać czynnego udziału w życiu politycznym. Jego syn wyścignął w pełni wnioski z postawy ojca i w czasie wojny był spikerem radia hitlerowskiego, nawołującym żołnierzy brytyjskich do dezercji. Pod naciskiem burzowej opinii publicznej został nazajutrz po wojnie skazany na śmierć za zdradę stanu przez sąd brytyjski. Francuska reakcja reprezentuje — i to wcale nieźle —

Przedstawiciel koreańsko-chiński oświadczył, że strona ludowa czyniła wszystko, aby zapewnić osiągnięcie trwałego rozejmu w Korei. Dalsze zmiany w propozycji ludowych są niemożliwe.

Okończono, że strona amerykańska wysuwa nieodraczone żądania, by przyznano jej prawo ingerencji w sprawy wewnętrzne Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ma jedynie na celu sterczenie rokowaniom w kwestii zawarcia rozejmu.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że rząd brytyjski postanowił odwołać z Teheranu dotychczasowego ambasadora Shepherda, wyznaczając na jego miejsce obecnego posła brytyjskiego w Budapeszcie — Roberta Hankeya. Rząd Iranu nie udzielił swego zgody na tę nominację.

Z Aten donoszą, że amerykańska misja wojskowa w Grecji przygotowała pełną kaskadę amerykańskiej armii greckiej. Stanowisko dowódcy naczelnego armii greckiej będzie zniósł na komendę nad wojskami greckimi będzie sprawował dowództwo sił zbrojnych bloku atlantyckiego. Armia grecka będzie zreorganizowana na wzór amerykański.

Z Aten donoszą, że grupa parlamentarna Zjednoczonej Lewicy Partii Demokratycznej (EDA) ogłosiła komunikat, w którym protestuje kategorycznie przeciwko zamknięciu przez rząd dwóch „postępowych” dzienników „Efiris” i „Efiris Irinis”.

Mikolajczyk + Ciołkosz + Vargas + Osusky + paru fałszywych zachodnio-europejskich + paru hitlerowców bonskich + oto szumowiny zwane „Ruchem europejskim”. Zebrali się, szumowiny na konferencję w Londynie. Cel oficjalny — „akt wiary”, jak gromadziła, a metnie oświadczył na otwarciu jeden z reakcyjnych brytyjskich polityków. Cel nieoficjalny: zyskiwanie cześci ostawionych tu milionów dolarów uchwalonych przez Kongres USA na cele dywersyjne i szpiegostwa przeciw wołnym narodom. Toteż na konferencji reprezentowani są zarówno wykonawcy — emigranckie śmietniki wymiecione z krajów demokracji ludowej — jak i mocodawcy — atlantyckie reakcyjne.

Z ramienia brytyjskich imperialistów witali zebranych był minister Leopold Amery. Dla zagajenia konferencji, której zadaniem m. in. jest podporządkowanie emigranckich grupk wymaganiami trizonijskich odwoławców — Amery jest człowiekiem iście opatrzościowym. Był on jedną z ostoi polityki monarchistycznej w Anglii jeszcze przed wojną, czym tak się skompromitował, że nawet wśród reakcji brytyjskiej, że nie może już brać czynnego udziału w życiu politycznym. Jego syn wyścignął w pełni wnioski z postawy ojca i w czasie wojny był spikerem radia hitlerowskiego, nawołującym żołnierzy brytyjskich do dezercji. Pod naciskiem burzowej opinii publicznej został nazajutrz po wojnie skazany na śmierć za zdradę stanu przez sąd brytyjski. Francuska reakcja reprezentuje — i to wcale nieźle —

Przedstawiciel koreańsko-chiński oświadczył, że strona ludowa czyniła wszystko, aby zapewnić osiągnięcie trwałego rozejmu w Korei. Dalsze zmiany w propozycji ludowych są niemożliwe.

Okończono, że strona amerykańska wysuwa nieodraczone żądania, by przyznano jej prawo ingerencji w sprawy wewnętrzne Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ma jedynie na celu sterczenie rokowaniom w kwestii zawarcia rozejmu.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że rząd brytyjski postanowił odwołać z Teheranu dotychczasowego ambasadora Shepherda, wyznaczając na jego miejsce obecnego posła brytyjskiego w Budapeszcie — Roberta Hankeya. Rząd Iranu nie udzielił swego zgody na tę nominację.

Z Aten donoszą, że amerykańska misja wojskowa w Grecji przygotowała pełną kaskadę amerykańskiej armii greckiej. Stanowisko dowódcy naczelnego armii greckiej będzie zniósł na komendę nad wojskami greckimi będzie sprawował dowództwo sił zbrojnych bloku atlantyckiego. Armia grecka będzie zreorganizowana na wzór amerykański.

Z Aten donoszą, że grupa parlamentarna Zjednoczonej Lewicy Partii Demokratycznej (EDA) ogłosiła komunikat, w którym protestuje kategorycznie przeciwko zamknięciu przez rząd dwóch „postępowych” dzienników „Efiris” i „Efiris Irinis”.

Mikolajczyk + Ciołkosz + Vargas + Osusky + paru fałszywych zachodnio-europejskich + paru hitlerowców bonskich + oto szumowiny zwane „Ruchem europejskim”. Zebrali się, szumowiny na konferencję w Londynie. Cel oficjalny — „akt wiary”, jak gromadziła, a metnie oświadczył na otwarciu jeden z reakcyjnych brytyjskich polityków. Cel nieoficjalny: zyskiwanie cześci ostawionych tu milionów dolarów uchwalonych przez Kongres USA na cele dywersyjne i szpiegostwa przeciw wołnym narodom. Toteż na konferencji reprezentowani są zarówno wykonawcy — emigranckie śmietniki wymiecione z krajów demokracji ludowej — jak i mocodawcy — atlantyckie reakcyjne.

Z ramienia brytyjskich imperialistów witali zebranych był minister Leopold Amery. Dla zagajenia konferencji, której zadaniem m. in. jest podporządkowanie emigranckich grupk wymaganiami trizonijskich odwoławców — Amery jest człowiekiem iście opatrzościowym. Był on jedną z ostoi polityki monarchistycznej w Anglii jeszcze przed wojną, czym tak się skompromitował, że nawet wśród reakcji brytyjskiej, że nie może już brać czynnego udziału w życiu politycznym. Jego syn wyścignął w pełni wnioski z postawy ojca i w czasie wojny był spikerem radia hitlerowskiego, nawołującym żołnierzy brytyjskich do dezercji. Pod naciskiem burzowej opinii publicznej został nazajutrz po wojnie skazany na śmierć za zdradę stanu przez sąd brytyjski. Francuska reakcja reprezentuje — i to wcale nieźle —

Przedstawiciel koreańsko-chiński oświadczył, że strona ludowa czyniła wszystko, aby zapewnić osiągnięcie trwałego rozejmu w Korei. Dalsze zmiany w propozycji ludowych są niemożliwe.

Okończono, że strona amerykańska wysuwa nieodraczone żądania, by przyznano jej prawo ingerencji w sprawy wewnętrzne Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ma jedynie na celu sterczenie rokowaniom w kwestii zawarcia rozejmu.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że rząd brytyjski postanowił odwołać z Teheranu dotychczasowego ambasadora Shepherda, wyznaczając na jego miejsce obecnego posła brytyjskiego w Budapeszcie — Roberta Hankeya. Rząd Iranu nie udzielił swego zgody na tę nominację.

Z Aten donoszą, że amerykańska misja wojskowa w Grecji przygotowała pełną kaskadę amerykańskiej armii greckiej. Stanowisko dowódcy naczelnego armii greckiej będzie zniósł na komendę nad wojskami greckimi będzie sprawował dowództwo sił zbrojnych bloku atlantyckiego. Armia grecka będzie zreorganizowana na wzór amerykański.

Z Aten donoszą, że grupa parlamentarna Zjednoczonej Lewicy Partii Demokratycznej (EDA) ogłosiła komunikat, w którym protestuje kategorycznie przeciwko zamknięciu przez rząd dwóch „postępowych” dzienników „Efiris” i „Efiris Irinis”.

Mikolajczyk + Ciołkosz + Vargas + Osusky + paru fałszywych zachodnio-europejskich + paru hitlerowców bonskich + oto szumowiny zwane „Ruchem europejskim”. Zebrali się, szumowiny na konferencję w Londynie. Cel oficjalny — „akt wiary”, jak gromadziła, a metnie oświadczył na otwarciu jeden z reakcyjnych brytyjskich polityków. Cel nieoficjalny: zyskiwanie cześci ostawionych tu milionów dolarów uchwalonych przez Kongres USA na cele dywersyjne i szpiegostwa przeciw wołnym narodom. Toteż na konferencji reprezentowani są zarówno wykonawcy — emigranckie śmietniki wymiecione z krajów demokracji ludowej — jak i mocodawcy — atlantyckie reakcyjne.

Z ramienia brytyjskich imperialistów witali zebranych był minister Leopold Amery. Dla zagajenia konferencji, której zadaniem m. in. jest podporządkowanie emigranckich grupk wymaganiami trizonijskich odwoławców — Amery jest człowiekiem iście opatrzościowym. Był on jedną z ostoi polityki monarchistycznej w Anglii jeszcze przed wojną, czym tak się skompromitował, że nawet wśród reakcji brytyjskiej, że nie może już brać czynnego udziału w życiu politycznym. Jego syn wyścignął w pełni wnioski z postawy ojca i w czasie wojny był spikerem radia hitlerowskiego, nawołującym żołnierzy brytyjskich do dezercji. Pod naciskiem burzowej opinii publicznej został nazajutrz po wojnie skazany na śmierć za zdradę stanu przez sąd brytyjski. Francuska reakcja reprezentuje — i to wcale nieźle —

Przedstawiciel koreańsko-chiński oświadczył, że strona ludowa czyniła wszystko, aby zapewnić osiągnięcie trwałego rozejmu w Korei. Dalsze zmiany w propozycji ludowych są niemożliwe.

Okończono, że strona amerykańska wysuwa nieodraczone żądania, by przyznano jej prawo ingerencji w sprawy wewnętrzne Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ma jedynie na celu sterczenie rokowaniom w kwestii zawarcia rozejmu.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że rząd brytyjski postanowił odwołać z Teheranu dotychczasowego ambasadora Shepherda, wyznaczając na jego miejsce obecnego posła brytyjskiego w Budapeszcie — Roberta Hankeya. Rząd Iranu nie udzielił swego zgody na tę nominację.

Okupanci amerykańscy żądają od Japonii zwiększenia wydatków na zbrojenia

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Tokio, że dzienniki japońskie zamieszczyły ostatnio szereg wiadomości, świadczących o oburzeniu wywołanym w społeczeństwie japońskim przez brutalny nacisk dowództwa amerykańskich wojsk okupacyjnych na rząd japoński w sprawie zwiększenia wydatków na zbrojenia.

Jak wiadomo, narzucone Japonii przez USA „porozumienie wojskowe”, zmusza Japonię do olbrzymich wydatków na zbrojenia i na utrzymanie amerykańskich wojsk okupacyjnych.

Na żądanie delegata ZSRR — generała Kislenko, zwolane zostały nadzwyczajne posiedzenie Rady Sojuszniczej dla Japonii. Na posiedzeniu tym generał Kislenko złożył oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

Jak doniósł ostatnio dziennik

„Nippon Times”, rząd japoński zwrócił się do dowództwa amerykańskich wojsk okupacyjnych z prośbą o zezwolenie zredukowania w bieżącym roku wydatków na utrzymanie wojsk okupacyjnych i na tzw. Korpus Japońskiej Rezerwy Policji do 250 na 221 miliardów jenów. Dowództwo amerykańskich wojsk okupacyjnych odrzuciło prośbę rządu japońskiego i domaga się stanowczo wyasygnowania 250 miliardów jenów na wydatki zbrojenia.

Gen. Kislenko podkreślił, iż nie ulega wątpliwości, że tak olbrzymie wydatki na zbrojenia wywołują w Japonii gwałtowny wzrost cen artykułów żywnościowych i artykułów powszechnego użytku oraz spadek realnej wartości plac robotniczych, jak również wzrost podatków.

W związku z tym, delegat radziecki zapisał przewodniczącemu

go Rady — delegata Stanów Zjednoczonych, czy doniesienia dziennika „Nippon Times” są ściśle i czy rzeczywiście dowództwo amerykańskich wojsk okupacyjnych domaga się od rządu japońskiego wyasygnowania tak olbrzymich wydatków na zbrojenia.

Delegat amerykański nie udzielił jasnej odpowiedzi na pytanie generała Kislenko i ograniczył się do powtórzenia oświadczenia, że ZSRR wstrzymuje rzekomo repatriację japońskich jeńców wojennych.

Należy zaznaczyć, że mimo presji ze strony amerykańskich władz okupacyjnych, które usiłowały nie dopuścić do opublikowania w prasie oświadczenia generała Kislenko, większość dzienników japońskich ogłosiła to oświadczenie.

Naród egipski nie pozwoli na rozszerzenie i utrwalenie okupacji kraju przez imperialistów

(f) WASZYNGTON (PAP). Ambasador Egiptu w Stanach Zjednoczonych Rahim Bey po rozmowie z sekretarzem stanu Achesonem oświadczył przed przedstawicielom prasy, że zdaniem rządu egipskiego wszelki udział

— „symboliczny” czy inny — innego państwa w okupacji strefy Kanału Sueskiego przez Anglików będzie aktem nieprzyjaznym i zamachem na suwerenność Egiptu. Należy zaznaczyć, że podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych Churchill proponował wysłanie do strefy Kanału Sueskiego „symbolicznych” kontyngentów wojskowych tych trzech państw, które wspólnie z Anglią wystąpiły z inicjatywą tzw. „wspólnej obrony Środkowego Wschodu” (tj. Stanów Zjednoczonych, Francji i Turcji).

Rahim Bey stwierdził, że w strefie Kanału Sueskiego trwają starcia, które — jak oświadczył — nie ustana, dopóki nie zrealizują się dążenia narodowe Egiptu.

Odpowiedział on twierdząc na pytanie, czy mówiąc o tych dążeniach ma na myśli usunięcie wojsk angielskich z Egiptu i Sudanu.

Ambasador egipski oświadczył dalej, że nie omawiał z Achesonem żadnych propozycji w sprawie zrehabilitowania planu utworzenia tzw. „dowództwa Środkowego Wschodu”. Przypomniał on niejednokrotnie deklaracje egipskiego ministra

Manifestacje antyimperialistyczne w Sudanie

(f) PARYŻ (PAP). Z Chartumu donoszą, że w związku z przybyciem do Sudanu radcy ambasady amerykańskiej w Kairze Mattisona i przedstawiciela Departamentu Stanu USA Steblera w całym Sudanie odbywały się wielkie i masowe demonstracje na znak protestu przeciwko imperialistycznej polityce Anglii i Stanów Zjednoczonych w stosunku do Egiptu i Sudanu.

*

(f) PARYŻ (PAP). Z Bagdadu donoszą, że odbyło się tam po półtoramiesięcznej przerwie posiedzenie parlamentu irackiego, na którym posłowie uczcili pamięć czysty pamięć Egipcjan, poległych w walce narodowej — wyzwoleniec przeciwko okupantom angielskim. Posłowie uchwalił rezolucję, w której polecają przewodniczącemu parlamentu zakomunikować parlamentowi egipskiemu o całkowitym poparcu przez naród iracki służących żądan Egiptu w jego walce o wolność i niepodległość oraz walce o jednoczenie Egiptu z Sudanem.

*

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bejrutu: Mimo że wojska syryjskie zajęły siedzibę uniwersytetu w Damaszku i mimo aresztowań 600 studentów, którzy pragnęli 17 stycznia zorganizować demonstrację na znak solidarności z Egiptem — w wielu miastach syryjskiej ludność wyraża poparcie dla narodu egipskiego. 19 stycznia odbyła się w Damaszku demonstracja uczniów seminarium duchownego greckiego kościoła prawosławnego pod hasłem solidarności z Egiptem, o pokój światowy. Ponadto odbyły się liczne demonstracje w Aleppo.

Agresywne plany imperialistów wobec Libanu i Syrii

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bejrutu: Dziennik „Al Bairak”, powołując się na doniesienie paryskiego korespondenta dziennika „Asz Szabab”, podaje, że w wyniku konferencji pomiędzy Trumanem a Churchilllem, francuskie koła rządowe przystąpiły do rozpatrzenia problemu wyzadania wojsk na terytorium Libanu i Syrii.

Wojska amerykańskie i francuskie, które by zostały wysłane do Libanu i Syrii, znajdowałyby się pod dowództwem francuskim. Wyzadanie tych wojsk planowane jest jakoby na kwiecień br. i ma być przeprowadzone w szybkim tempie.

(f) MOSKWA (PAP). Agencja

Bułgarska Akademia Nauk wybrała prof. Schaiffa na członka korespondenta

(f) SOFIA (PAP). — Kierownik katedry materializmu dialektycznego i historycznego na Uniwersytecie — warszawski prof. Adam Schaiff wybrany został członkiem — korespondentem — Bułgarskiej Akademii Nauk. Wybór ten stanowi wyraz uznania dla pracy naukowej prof. Schaiffa.

Człtelnicy i korespondenci piszą

Pragniemy podzielić się dobrymi doświadczeniami

Od kilku miesięcy na oddziałach produkcyjnych i przy posługach Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. I. Majki w Warszawie, w których pracują robotnicy i pracownicy naszych zakładów, możemy wrzucić do skrzynki karteczek z pytaniami, na które chcemy otrzymać odpowiedzi. Tematy pytań mogą być różne — sprawy produkcyjne, bytowe, ideologiczne, czy też zagadnienia dotyczące polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Kartki z pytaniami są przesyłane przez Towarzystwo z ośrodka szkolnego partyjnego, z komitetu dzielnicowego i fabrycznego. Co kilka tygodni udziela się odpowiedzi na pytania, zbierając się wtedy ci, którzy zadali pytania, a także inni zainteresowani (przyjść może każdy). W sprawach dotyczących fabryki udzielają odpowiedzi przedstawiciele dyrekcji czy rady zakładowej, w innych sprawach przedstawiciele ośrodka szkolnego partyjnego.

Po półtorarocznym oczekiwaniu sprawa „nabrala mocy urzędowej“

Czytamy często w prasie o walce z przejawami biurokracizmu, istnieją one jednak w dalszym ciągu. Typowym przykładem, wydaje mi się niekiedy, podane załatwienie sprawy:

Pracując jako powiatowy inżynier produkcji w Związku Przemysłu PRN Małbork. Do września 1950 r. Przewidywało się, wycofane potem etaty na motocykle i ja miałem do dyspozycji motocykl służbowy. W styczniu 1951 r. Przewidywało się, że motocykl tym pracownikom, którzy korzystali z niego jako ze służbowych. Ponieważ sprzedaż miała być przeprowadzona za pośrednictwem Motocyklowego — Przewidywało się, że Motocyklowy PRN zwróci się do Motocyklowego przedsiębiorstwa, na co Motocyklowy odpowiedział pismem z dnia 17.II.51 r., że należy zwrócić się do Spółnoty Pracy w Gdańsku.

Odpowiedzi ze Spółnoty Pracy nie było przez dłuższy czas i dlatego zwróciłem się do nich osobiście, przy czym otrzyma-

Na jednym z takich zebrań omawialiśmy sprawę, o której napisał do skrzynki pytań Koczyński, robotnik układający w sprawie wózków, którymi wozi się przede wszystkim na kółkach, a także nie były smarowane przez co często się psuły. Omówiono też sprawę na zebraniu w obecności przedstawicieli dyrekcji i po kilku dniach znalazł się smiar.

Najwięcej znajduje się w skrzynce pytań na tematy ideologiczne i polityczne. Niedawno np. omawialiśmy odpowiedź na pytanie, co to jest wojna sprawiedliwa, a co to jest wojna niesprawiedliwa.

Myślę, że takie skrzynki pytań warto założyć na wszystkich większych zakładach. Będą one dużą pomocą w pracy organizacji partyjnej.

JÓZEF RÓŁKA
ZPB im. I. Majki
Łódź

tem dokładne instrukcje, że należy złożyć wniosek, zaopiniowany przez Przewidywało się, że Motocyklowy PRN zwróci się do Motocyklowego przedsiębiorstwa, na co Motocyklowy odpowiedział pismem z dnia 17.II.51 r., że należy zwrócić się do Spółnoty Pracy w Gdańsku.

Wkrótce otrzymałem odpowiedź, że wniosek został zaopiniowany pozytywnie i przesyłany do Spółnoty Pracy w Warszawie. W Warszawie „nabrala mocy urzędowej“ przez kilka miesięcy, aż wreszcie mi odpowiedź o udzielenie mi odpowiedzi po półtorarocznym oczekiwaniu zakomunikowano mi, że sprzedaż motocykli została wstrzymana. Motocykl nadal więc stoi bezużytecznie, uciążliwa operatywność pracy naszego wydziału.

Ciekawe, że Motocyklowy w Gdańsku mógł przeprowadzić sprzedaż nieatutowych motocykli kolegom w innych powiatach, czyżby powiat nasz podlegał innym zarządzeniom?

JAN PAPRZYCKI
Małbork

Roczny bilans pracy klubu racjonalizatorów

Rok 1951 przyniósł duże zmiany w działalności Klubu Racjonalizatorów Warszawskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego. Dawniej zebrania klubu nie wywoływały szerszego zainteresowania. Odczytywanie protokołów z poprzedniego zebrania oraz sprawozdanie referenta racjonalizacji ze zgłoszonych usprawnień wyczerpywały porządek obrad. Brakowało natomiast popularnych referatów naukowych, dyskusji, głosu samych racjonalizatorów o własnych usprawnieniach.

Podając krytykę działalność klubu oraz ustalając kolektywny plan pracy, wzbudziliśmy zainteresowanie załogi. W ciągu roku podwoiła się ilość członków klubu. Osiągnęliśmy to dzięki zorganizowaniu cyklu popularnych odczytów. Nawigując do naszej produkcji, mieliśmy o znaczeniu chemii w życiu gospodarczym oraz o surowcach i chemikaliach, koniecznych do produkcji mydeł i proszków do prania. Pragnąc dostarczyć członkom klubu minimum wiadomości z zakresu fizyki i chemii — daliśmy cykl odczytów pt. „Historia świątyń”. Odczyty te były urozmaicone podstawowymi doświadczenia-

mi chemicznymi, dotyczącymi procesu spalania, powstawania wody oraz jej pierwiastków składowych wodoru i tlenu. W doświadczeniach wykorzystaliśmy z pomocy laboratorium fabrycznego.

Równocześnie we wszystkich działach produkcyjnych zorganizowaliśmy „Gazetki Racjonalizatorów”. Umieszczamy tam opisy zgłoszonych wniosków oraz wysokość uzyskanych oszczędności i wypłacanych premii. Pragnąc zbliżyć Komisję Usprawnień do członków klubu umieszczamy w gazetkach również protokoły z posiedzeń komisji.

Obok osiągnięć nasz Klub Racjonalizatorów posiada również i braki. Do nich należy za mało udział nowatorów w pracach klubu. Omawianie boiwników wniosków przez samych projektodawców należy u nas do rzadkości. Tymczasem wydajemy mi się, że zebranie klubu jest bardziej mobilizujące wówczas, gdy sami racjonalizatorzy opowiadają o swoich projektach i planach na przyszłość.

STEFAN WOJCICKI
Warszawskie Zakłady
Przemysłu Tłuszczowego
Warszawa

Śladem naszych artykułów

„Uwaga chimik“

W związku z felietonem pt. „Uwaga chimik“ umieszczonym dnia 28.II.51 r. w którym skrytykowaliśmy fakt gromadzenia ponadnormatywnych zapasów druków przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich — otrzymaliśmy wyjaśnienie od Ministerstwa Zdrowia. W wyjaśnieniu tym czytamy:

„Celem usunięcia niedociągnięć w działalności Państwowego Zakładu Wydawnictw Lekarskich, między innymi braku kontroli zleceń na wykonanie druków szpitalnych — Mini-

sterstwo Zdrowia odwołało poprzednie kierownictwo zakładu, przystępując jednocześnie do ustalenia działalności przedsiębiorstwa na zasadach planowej i oszczędnej gospodarki zgodnej z ogólnymi założeniami państwowymi.

W toku realizacji postawionych przedsiębiorstwu zadań, na polecenie i zgodnie z wytycznymi Departamentu Przedsiębiorstw Ministerstwa Zdrowia — trwa wzmocniona akcja upamiętniania remanentów przedsiębiorstwa (w tym głównie druków).“

Kronika wydawnicza

WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Zakład Narodowy im. Ossolińskich prowadzi pod troskliwą opieką państwa, ożywioną działalność wydawniczą. Wznawia się w pierwszym rzędzie w nowych przejrzałych oracowaniach i wzbożeniu nowymi pozycjami Biblioteki Narodowej — serię arcydzieł literatury polskiej i obcej z obszernymi wstępami i dużą ilością objaśnień, przeznaczone dla nauczycieli, studentów i miłośników literatury. W pierwszej serii — literatury polskiej — ukazało się dotychczas 40 tomów, m. in. czołowe utwory Kochanowskiego, Fredry, Niemcewicza. Obecnie ukazał się na półkach księgarskich „Sarmatyzm“ Franciszka Zabłockiego (1754—1821) z wstępem i objaśnieniami Ludwika Biernackiego i Tadeusza Mikulskiego (str. 152, zł. 1,95). Wstęp przypomina, że Zabłocki był nie tylko autorem 54 komedii, z których 48 stanowiło twórcze przyswojenie naszej literatury teatralnej, autor wielu utworów politycznych z okresu Sejmu Czterech, kiedy to wstawił się ciętymi pamfletami przeciw

możnowładowcom, zdrajcom narodu, których „całe życie jest pamfletem“.

W serii drugiej — arcydzieł literatury światowej — ukazało się dotychczas 26 utworów między innymi Moliera i Szekspira, oraz arcydzieł literatury starożytnej. W serii tej ukazało się również „Słowo o wyprawie Igora“ w przekładzie Juliana Tuwima. Siedem nowych tomów tej serii przynosi komedie Woltera „Syn marnotrawny“ w przekładzie Stanisława Trembeckiego (opracował J. Adamski, str. 100, zł. 4,70), jedna z najpopularniejszych powieści pisarstwa XIX wieku Bożeny Niemcewicze „Babunia“ (str. 320, zł. 13,50). W nowym pełnym wydaniu ukazał się również wspaniały poemat heroiczny z XVI wieku Torquato Tasso „Jerolim“ w przekładzie i opracowaniu R. Pollaka, str. 700, zł. 28,00. Z literatury starożytnej wydano w przekładzie i opracowaniu Mieczysława Broszka „Kształcenie mówcy“ Kwintyliana (I wiek n. e., księga I, II i X, str. 344, zł. 20,50), antologię liryki aleksandryjskiej w przekładzie i opracowaniu W. Stefana (IV wiek przed n. e., str. 88, zł. 9,60) i tragedia grecka Sofoklesa „Elektra“ w przekładzie K. Morawskiego (opr. S. Srebrny, str. 76, zł. 5,60).

Agresorów trzeba nazwać po imieniu

Jan Balicki

Tak powszechnie jest potępianie agresji i agresorów, tak powszechna jest na świecie chęć pokoi — że agresorzy usiłują utworzyć wokół popelnianych przez siebie zbrodni „ideologiczną“ zasłonę dymną, ażeby ukryć swe istotne zamiary. Toteż ściśle określenie agresji i agresora jest jednym z istotnych elementów walki, jaką toczą narody o zachowanie pokoju i bezpieczeństwa.

Sprawa ta, która stoi dziś na porządku obrad Komisji Prawnej ONZ — znalazła wyraz w orzeczeniu II Światowego Kongresu Obronców Pokoju, wystosowanym do Organizacji Narodów Zjednoczonych i wyrażającym wolę całej milijardowej ludzkości. „Uważamy za niezbędne — stwierdza orzeczenie — zdemaskować próby napastników, usiłujących zaciemnić samo pojęcie agresji i pod takim czy innym pretekstem utrącać się do wewnętrznych spraw innych narodów... Agresja jest aktem zbrodniczym tego państwa, które pierwsze używa siły zbrojnej przeciw innemu państwu pod jakimkolwiek pretekstem.“

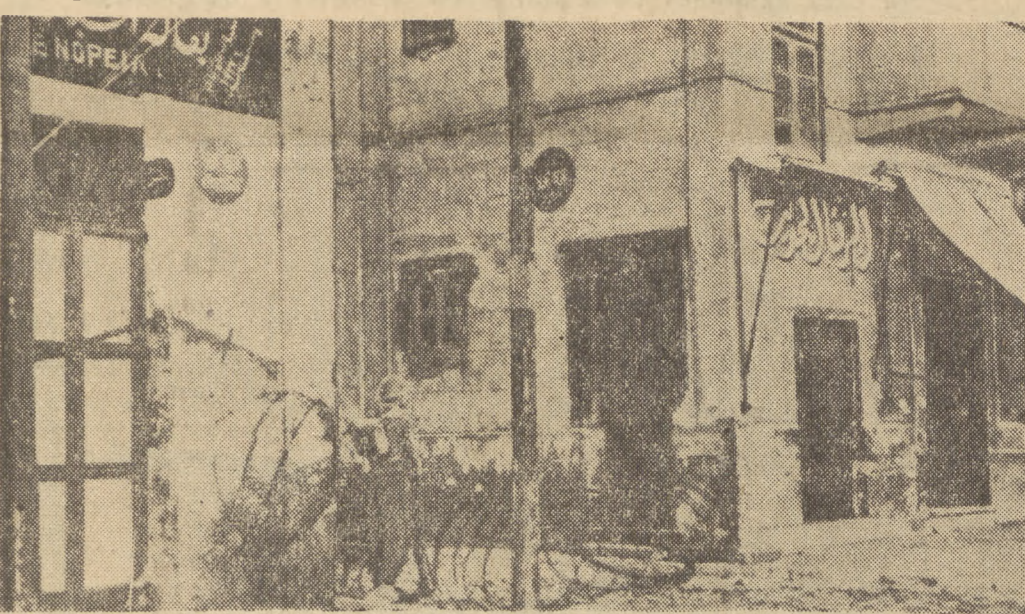
Konsekwentna walka przeciw agresji

Sformułowanie definicji, ułatwiającej zdemaskowanie najędź i walkę z nim — leży w interesie narodów pragnących pokoju. Tym kierowała się delegacja Związku Radzieckiego, przedstawiająca już w 1933 roku na Konferencji Rozbrojenia wniosek w sprawie określenia agresji. Wnioski te, z wielkimi zmianami zostały przyjęte przez przedstawicieli 17 państw. Rzecz charakterystyczna: spotkali się one z zastrzeżeniem przedstawicieli faszystowskich Włoch i hitlerowskich Niemiec, a więc państw, przygotowujących już wówczas agresję. Rzecz bardziej jeszcze charakterystyczna: sprzeciwili się tym propozycjom Wielka Brytania, która już wówczas myślała o skierowaniu hitlerowskiej agresji na Wschód w interesie światowej reakcji.

Niemniej jednak propozycje te znalazły wyraz w tzw. konwencjach londyńskich o określeniu napastnika. Do konwencji tych przystąpił ZSRR i kilkanaście innych państw.

Agresor — to brzmi jednoznacznie
Zgłoszony na V sesji Zgromadzenia

Błogosławieństwa zachodniej „demokracji“ w okupowanym Egipcie



Ulice miast egipskich w strefie Kanalu Sueskiego zastawione są zastawkami z drutu kolejowego i patrolowane przez żołnierzy brytyjskiej armii okupacyjnej

Foto CAF

O „Harnasiach“ w Operze Warszawskiej

Opera Warszawska sięgnęła po balet Szymanowskiego, po mimo świadomości nieodpowiedniości sceny i niezbyt jeszcze do zadania przygotowanego zespołu baletowego. Świadczy to o jej wielkich ambicjach. Ze w ogóle wprowadza się na nowo na nasze sceny operowe baletowe „Harnasie“ Karola Szymanowskiego — jest rzeczą ze wszech miar słuszną. Służną przede wszystkim dlatego, że „Harnasie“ zajmują z wieloletnim polskim repertuarem baletowym jedno z czołowych miejsc nie tylko przez swą treść, lecz i przez swe jednolite tworzywo muzyczne, wyrosłe z muzyki skalnego Podhala, skondensowane niemal do istoty, kwintesencja tej muzyki, która w formie artystycznego przedstawienia uwydatniała całe bogactwo, całą wartość folkloru góralskiego, odmiennego od każdego innego z bogatych regionów naszego kraju. Charakter twórczy ostatniego — narodowego — okresu Karola Szymanowskiego sprawił, że muzyka ta, przetrwała w artystycznej formie „baletu — symfonii“, przesycona śpiewnością kontrastujących i skłóconych nierzaz ze sobą tematów, ukazuje jakby w ekstraktach prawdziwe oblicze goralich, z ich walkami, tęsknotami, wzlotami i upadkami, ukończeniem wolności, bohaterstwa i swobodnego życia. Muzyka przeto daleko jaśniej ukazuje istotę konfliktu aniżeli balet, choć nie pozbawiona społecznego akcentu, opowieści scenicznego, będąca tylko punktem wyjścia do poważnych konfliktów.

Istotny bowiem konflikt dramatyczny — ledwo miśnięty w librecie — polega na przedstawianiu świata oświeconych, okiełzanych „górskich“ i światła wolnych „harnasiów“ — zbrojników, których nie

tylko (jak się to niedawno zdawało) legenda ludowa ubierała w szatę obrońców wolności, lecz i najnowsze badania historyczne pasują na obrońców uciśnionych rycerzy wolności, sprawiedliwości społecznej. Pierwsi harnasie byli niewątpliwie śmielkami walczącymi przeciw tyranii panów. Z czasem natomiast ich zaciął społeczny swój kraj i stali się zwykłymi rozbójnikami.

Dramatyzm baletu Szymanowskiego — jak słusznie podkreślił we wstępie do programu Jarosław Iwaszkiewicz — „zawiera się właśnie w tym, pokazaniu obok siebie dwóch baletów różnych światów, bardzo różnych zborowości. Z jednej strony świata chłopięcego, pożądanego w swojej pracy i nie widzącego nic poza swoimi oplotkami, z drugiej strony świata wolnych juchasów, zbrojników, którzy w oczach chłopów uciśnionych, głodujących, zahukanych, wyrastają na postacie światła o jakimś lepszym świecie. W tym świetle porównanie baletu i opery, zwłaszcza sceny końcowej sielanki, nabierają własnego dramatycznego znaczenia.“

Bliskie życie się Karola Szymanowskiego z ludem góralskim, głębokie wniknięcie w duszę tego ludu, krystalizująca się w jego muzyce i obyczajach, wielkie mistrzostwo i kultura artystyczna Szymanowskiego pozwoliły na stworzenie wspaniałej, wyrazistej, głęboko uciśnionej i wzruszającej muzyki „Harnasiów“, prawdziwie narodowej w swej formie.

„Pragnąłbym — pisał Szymanowski — aby młoda generacja muzyków polskich zrozumiała jakże bogactwo odradzającej się, a nieznanej, muzyki, jaką kryje się w tym polskim góralstwie“ (tak określał

Szymanowski muzykę góralską, uważając ją za „uradowaną z przeszłości muzykę polską“), które ja już ostatecznie odkryłem i pojąłem dla siebie“.

Treść libretta „Harnasiów“ przedstawia się nieskomplikowanie: Panna Młoda w dzień swojego ślubu poznaje pięknego Harnasia. Zakwita obopólna miłość, która doprowadza Harnasia do wyrwania Panny Młodej z rąk Pana Młodego i uprowadzenia jej w góry.

Jakże przedstawia się realizacja „Harnasiów“ w Operze Warszawskiej?

Inscenizator i choreograf Stanisław Miszczyk w zasadzie zrozumiał treść baletu i dał interesujący zarys sceniczy widokowi, mimo, że w realizacji objął dość znacznie od partytury muzycznej. Wypuścił jednak tematy główne, gubiąc przy drodze tematy poboczne. Balet był pokazany na scenie pięknej i bogatej polifonią muzyczną, mogącej nieść wzbogacenie i ożywić całość widowiska. Choreograf nieodkładał więc zrozumiałego sama muzykę Szymanowskiego, jej wewnętrzny rytm, jej główne ścieżki, przez co i drugi, i ostatni (trzeci) obraz stracił na sile wyrazu. Sam zaś folklor góralski został pokazany w zbyt wielkiej stylizacji, zamazując — jak nam się wydaje — istotne jego cechy.

Braki choreografii jeszcze bardziej uwypukliły, miast je zagłuszyć, dekoracje i kostiumy. Andrzej Stopka dał w dekoracjach niby „syntezę“ góralskiego krajobrazu, wyszła z pewnością nie z realistycznego obrazu, wręcz formalistycznego, w obrazie drugim (chata góralska) naturalistycznym. To nie jest droga do realistycznej opra-

enie, kiedy sprawa definicji agresji stała w Komisji Prawnej VI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Ale żadne „argumenty“ nie zdolają przebić strachu, jaki przebił z prób niedopuszczenia do określenia pojęcia agresora. Definicja radziecka obejmuje wszystkie znane typy i preteksty agresji. Można w niej odnieść nie tylko wszystkie akty agresji hitlerowskiej, włoskiej czy japońskiej. Można w niej odnieść agresję amerykańską w Korei, agresję przeciw Chinom Ludowym, agresję Francji — przeciwko Anglii przeciwko Egiptowi. Można w niej odnieść finansowanie i brojenie band renegeatów, dywersantów i szpiegów przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej, na które Kongres amerykański uchwalił oficjalnie oświadczenie 100 milionów dolarów.

W Komisji Prawnej Zgromadzenia Ogólnego NZ toczy się obecnie dalszy ciąg dyskusji z użyciem dalszych dowodów. Dyskusja, w czasie której blok amerykański nie szczędzi wysiłków, aby udowodnić, że jakoby w ogóle nie można zdefiniować agresji. Inspirowany przez Achesona delegat grecki Spiropoulos, jak katarynka powtarza w kółko, że atak zbrojny nie oznacza jeszcze agresji, bo poza kryteriami obiektywnymi musi jeszcze istnieć „zamiar agresywny“. Jak katarynka wywodzi delegat monarchofaszystowski Gregor, że interwencja zbrojna w Korei nie stanowi agresji, gdyż rzekomo... nie ma zamiaru agresywnego ze strony wojsk ONZ (tzn. wojsk USA, barbarzyńsko niszczących Koreę, pod flagą Organizacji Narodów Zjednoczonych).

Amerykanie i ich satelici usiłują stworzyć pozory poważnego rozpatrzenia sprawy wysuwali najrozsobniejszą oszukańcze „argumenty“, aby storpedować projekt radziecki. Posunęli się nawet do kwestionowania uznanej przez prawo międzynarodowe zasady, że agresja jest przestępstwem i twierdili, że Trybunał Norwimski... nie miał prawa skazywać na agresję przestępców wojennych.

Agresorzy „wbrew woli“
Te same zresztą argumenty powtórzyli w innej wersji obecnie, kiedy sprawa definicji agresji stała w Komisji Prawnej VI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Uchylanie się od jasnego zdefiniowania agresji może być zrozumiałe tylko i wyłącznie jako dowód agresywnych zamiarów. Toteż nielatwa jest sytuacja amerykańskich agresorów tym bardziej, że w wyniku nacisku opinii publicznej nawet wśród satelitów USA zaznaczają się i pogłębiają sprzecznosci, które znalazły wyraz choćby w wystąpieniu w Komisji niektórych delegatów południowo-amerykańskich — przynajmniej ze określenie agresji jest rzeczą niezbędną.

Mechaniczne przegłosowanie pod naciskiem USA wniosku, mającego na celu ponowne odroczenie dyskusji do następnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ nie zdoła jednak zmienić faktu, że miliony ludzi, pragnących pokoju, domagają się ustalenia definicji agresji, która uznaję za zbrodnię przeciw ludzkości. Miliony bojowników pokoju demaskują agresywność poczynania imperialistów i wzmagają walkę o spełnienie rąk tym, którzy usiłują zburzyć pokój światowy.

Wystąpienie to było jasnym zdefiniowaniem agresji, które znalazło wyraz choćby w wystąpieniu w Komisji niektórych delegatów południowo-amerykańskich — przynajmniej ze określenie agresji jest rzeczą niezbędną.

Wystąpienie to było jasnym zdefiniowaniem agresji, które znalazło wyraz choćby w wystąpieniu w Komisji niektórych delegatów południowo-amerykańskich — przynajmniej ze określenie agresji jest rzeczą niezbędną.

Wystąpienie to było jasnym zdefiniowaniem agresji, które znalazło wyraz choćby w wystąpieniu w Komisji niektórych delegatów południowo-amerykańskich — przynajmniej ze określenie agresji jest rzeczą niezbędną.

Wystąpienie to było jasnym zdefiniowaniem agresji, które znalazło wyraz choćby w wystąpieniu w Komisji niektórych delegatów południowo-amerykańskich — przynajmniej ze określenie agresji jest rzeczą niezbędną.

Wystąpienie to było jasnym zdefiniowaniem agresji, które znalazło wyraz choćby w wystąpieniu w Komisji niektórych delegatów południowo-amerykańskich — przynajmniej ze określenie agresji jest rzeczą niezbędną.

W WOJ. WARSZAWSKIM

Dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

Pragnąc uczcić dziesiątą rocznicę powstania PPR załoga Państwowych Zakładów Elektrotechnicznych w Ożarowie postanowiła dać dodatkową produkcję wartości z górą 110 tysięcy złotych.

Robotnicy działu wiodłowni Fabryki Zapalek w Błoniu podnoszą jakość produkcji zmniejszając do minimum ilość odpadków.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Pomnik wdzięczności dla Armii Radzieckiej ufundowali mieszkańcy Żyrardowa

W siódmą rocznicę wyzwolenia Żyrardowa spod okupacji hitlerowskiej przez bohaterką Armii Radzieckiej i walczącą u jej boku Wojsko Polskie odbyło się w tym robotniczym ośrodku odsłonięcie pomnika wdzięczności dla Armii Radzieckiej.

Pomnik wyobrażający partyzanta z rozwiniętym sztandarem ufundowali ze składów mieszkańców Żyrardowa.

19 stycznia br., dzień odsłonięcia pomnika stał się radośnym świętem dla wszystkich ludzi pracy tego miasta. Po odsłonięciu pomnika przez przewodniczącą MRN delegację robotników, młodzieży i instytucji złożyły w hołdzie poległym żołnierzom radzieckim i polskim liczne wieńce.

Wieczorem tego dnia odbyła się w „Domu Włókniarza“ uroczysta akademii. (KAr.)

Komunikat WKW PZPR

Wydział Propagandy WKW PZPR zawiadamia, że wolewodka narada wykładowców szkolenia partyjnego i stopnia na wsi, odbędzie się w dniu 23

szając do minimum ilość odpadków.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Pomnik wdzięczności dla Armii Radzieckiej ufundowali mieszkańcy Żyrardowa

W siódmą rocznicę wyzwolenia Żyrardowa spod okupacji hitlerowskiej przez bohaterką Armii Radzieckiej i walczącą u jej boku Wojsko Polskie odbyło się w tym robotniczym ośrodku odsłonięcie pomnika wdzięczności dla Armii Radzieckiej.

Pomnik wyobrażający partyzanta z rozwiniętym sztandarem ufundowali ze składów mieszkańców Żyrardowa.

19 stycznia br., dzień odsłonięcia pomnika stał się radośnym świętem dla wszystkich ludzi pracy tego miasta. Po odsłonięciu pomnika przez przewodniczącą MRN delegację robotników, młodzieży i instytucji złożyły w hołdzie poległym żołnierzom radzieckim i polskim liczne wieńce.

Wieczorem tego dnia odbyła się w „Domu Włókniarza“ uroczysta akademii. (KAr.)

Komunikat WKW PZPR

Wydział Propagandy WKW PZPR zawiadamia, że wolewodka narada wykładowców szkolenia partyjnego i stopnia na wsi, odbędzie się w dniu 23

szając do minimum ilość odpadków.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Wartość podjętego zobowiązania wynosi z górą 71 tysięcy złotych.

Ponadto zespoły: J. Bałuta i J. Chrobota zwiększają wydajność pracy od 5 do 6 procent. Zwiększą również wydajność pracy robotnicy działów etykietowni, ładowni, drukarni i automatów. Warto